

Informacja prasowa

12 października 2018, Warszawa

Dobre perspektywy dla rynku whisky w Polsce

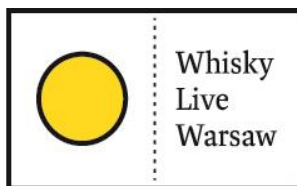
Od dłuższego czasu trwa boom na whisky w Polsce. Coraz częściej sięgamy po single malty, przybywa specjalistycznych sklepów i barów, a festiwale przeżywają prawdziwe oblężenie fanów tego trunku. Prognozy ekspertów wskazują na dalsze wzrosty rynkowe.

Whisky szturmem podbija serca polskich miłośników mocnych trunków. Jak wynika z danych Scotch Whisky Association (SWA), w pierwszej połowie 2018 roku import szkockiej single malt (lepszego gatunkowo whisky) pod względem ilościowym, liczonym w kartonach składających się z 12 butelek o pojemności 0,7, wzrósł o 35,09%. W ujęciu wartościowym tempo wzrostu było zbliżone i wyniosło 32,01%. Dane potwierdzają trwający od dłuższego czasu trend – nie tylko sięgamy po lepszą whisky, ale także coraz częściej decydujemy się na kupno droższych odmian w ramach tej kategorii. Wyniki nie dziwią **Jarosława Bussa, organizatora corocznego festiwalu Whisky Live Warsaw**. – *Zaczęła się era poszukiwaczy przygód. Podróżujemy, chłonimy różne kultury, smaki, mamy dostęp do niezliczonej ilości trunków. Wraz z edukacją wzrastają oczekiwania konsumentów – zwracamy uwagę na pochodzenie i sposób produkcji whisky, beczkę w jakiej leżakowała oraz rocznik. Cena przestała być kluczowym kryterium wyboru.*

Wraz ze wzrostem zainteresowania lepszą gatunkowo whisky, spada popyt na whisky blendowaną (tzw. podstawową). W raportowanym okresie, w ujęciu ilościowym, spadek importu popularnych „blendów” wyniósł blisko 10%, natomiast pod względem wartości sprowadzanego alkoholu regres był nieznaczny (1,29%). Oznacza to, że nawet w tej kategorii poszukujemy droższych odmian whisky.

Mimo uzyskanych wzrostów, w krajowym rynku whisky wciąż drzemie niewykorzystany potencjał. Świadczy o tym nasza pozycja w światowym zestawieniu importerów szkockiej. Pod względem ilości (w raportowanym okresie) plasujemy się na 15. miejscu z wynikiem ponad 814 tysięcy sprowadzonych kartonów. Czołowe pozycje w zestawieniu zajmują: Francja, USA i Indie. Jeszcze niższą lokatę, bo 19-tą, zajmujemy w klasyfikacji, która uwzględnia wartość importowanego alkoholu. W czołowej trójce znajdują się: USA, Francja i Singapur.

Na tle innych alkoholi spożycie whisky w Polsce jest całkiem wysokie. Według danych IWSR, w 2017 roku konsumpcja tego trunku stanowiła 10% całej konsumpcji alkoholu wysokoprocentowego. Dominującą pozycję zajmuje wódka z udziałem na poziomie aż 79%. Prognozy wskazują, że udział whisky będzie rósł do 14% w 2022 roku, m.in. kosztem wódki (spadek do 75%). W omawianym okresie konsumpcja whisky ma wzrosnąć do poziomu ok. 4,5 mln kartonów rocznie. – *Duża w tym zasługa rosnącej popularności festiwali whisky oraz innych eventów związanych z degustacją tego alkoholu. Możliwość spróbowania wyjątkowych,*



często niedostępnych edycji whisky, rozmowa z przedstawicielami destylarni to najlepszy sposób na poszerzanie wiedzy o tym trunku. – dodaje **Jarosław Buss, organizator Whisky Live Warsaw.**

Polska rzemieślnicza whisky

Boom na whisky sprzyja nie tylko konsumpcji, ale również krajowej produkcji tego alkoholu. Przykładem jest powstająca na Dolnym Śląsku komercyjna destylarnia Wolf & Oak. Na miejsce jej lokalizacji wybrano zabytkowy budynek gorzelni z XIX wieku, który położony jest w okolicy Wrocławia – Stanicy. Destylarnia jest kontynuacją realizowanego od 2011 roku projektu Wolf Distillery. Uruchomienie produkcji planowane jest na przełomie czerwca i lipca 2019 roku. – *Destylarnia ma docelowo produkować około 130 tysięcy litrów czystego etanolu rocznie dzięki czterem urządzeniom typu POT-STILL oraz kolumnie półkowej, które zostały zaprojektowane i wykonane w Polsce. W pierwszym etapie działalności chcemy osiągnąć sprzedaż na poziomie do 100 tys. butelek rocznie.* – mówi **Michał Płucisz, prezes zarządu Wolf Distillery.** Ponadto na terenie destylarni mają powstać apartamenty na wynajem dla gości oraz pijalnia whisky z miejsce do prowadzenia warsztatów Masterclass.

Właściele firmy upatrują sukcesu rynkowego w nawiązaniu do tradycyjnych polskich smaków, odróżniających je od single maltów, wykorzystując do tego lokalne surowce jak żyto oraz beczki składane na miejscu z amerykańskiego i polskiego dębu. Wierzą, że polska rzemieślnicza whisky może powtórzyć sukces piw kraftowych, które wpisały się w trend poszukiwania trunków od mniejszych producentów, o bogatszych walorach smakowych, niespotykanych połączeniach składników czy ciekawym designie. W destylarni nie będzie produkowana wyłącznie whisky, ale również inne alkohole wysokoprocentowe takie jak: gin, okowita żytnia, wódka super premium czy destylaty owocowe. Plany pomysłodawców destylarni sięgają znacznie dalej niż przyszły rok. – *W 2024 roku planowane jest otwarcie drugiej destylarni i wprowadzenie na rynek nowej linii alkoholi – mocno torfowych. Natomiast w 2029 roku chcemy uruchomić trzecią destylarnię - whisky single malt, wyłącznie z beczek po winie, długo starzonych. Obiekt ma być zlokalizowany na Mazurach* – dodaje **Michał Płucisz.**

Tudor House (www.tudor-house.pl) – działający od 1995 roku na polskim rynku największy importer alkoholi typu Premium. Jej właściciel – Jarosław Buss, jest niekwestionowanym autorytetem w dziedzinie whisky. Jako pierwszy Polak w historii sędziował prestiżowe zawody **World Whiskies Awards**, odbywające się raz do roku w Londynie.

Kontakt dla mediów

Michał Hasik

PR Coordinator

Kom. 535 999 689

michal@whiskylivewarsaw.com

